

Sygn. akt: XVIII C 4166/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w Wydziale XVIII Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Artur Piotr Wewióra

protokolant: Michał Frajtek

rozpoznawszy: 13 października 2017 roku

w Ł. na rozprawie

sprawę z powództwa: Prokura Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego we W.

przeciwko: K. D.

o: zapłatę

(1) zasądza od pozwanego K. D. na rzecz powoda Prokura Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego we W. 4.276,05 zł (cztery tysiące dwieście siedemdziesiąt sześć złotych pięć groszy), z odsetkami w wysokości czterokrotności stopy lombardowej Narodowego Banku Polskiego, jednak nie więcej niż odsetki maksymalne za opóźnienie, od 15 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty;

(2) zasądza od pozwanego K. D. na rzecz powoda Prokura Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego we W. 1.317,54 zł (jeden tysiąc trzysta siedemnaście złotych pięćdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

XVIII C 4166/16

UZASADNIENIE

I. *Stanowiska stron.*

Powód Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W., reprezentowany przez radcę prawnego, domagał się zasądzenia od pozwanego K. D. 4.276,05 zł z odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego od 15 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty tytułem umowy zawartej przez pozwanego z Bankiem (...), od którego powód nabył wierzytelność. Stanowisko swoje powód popiera również ugodą z pozwanym z 13 listopada 2013 roku.

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym wniósł o oddalenie powództwa w całości, podnosząc w pierwszej kolejności zarzut przedawnienia, następnie niewykazanie cesji i wysokości wierzytelności.

II. *Ustalenia faktyczne i ocena dowodów.*

K. D. zawarł 20 lutego 2007 roku umowę z Bankiem (...) spółką akcyjną w W., której nie wykonał. Wierzytelność z tego tytułu została sprzedana Prokura Niestandaryzowanemu Sekurytyzacyjnemu Funduszowi Inwestycyjnemu Zamkniętemu w W. umową z 21 listopada 2012 roku. Trzynastego listopada 2013 roku Prokura Niestandaryzowany

Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. i K. D. zawarli ugodę, mocą której K. D. uznał za wymagalne wobec niego roszczenie Prokura Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. wywodzone z umowy z 20 lutego 2007 roku, jako następcy prawnego pierwotnego wierzyciela, tak co do zasady, jak i wysokości na dzień zawarcia ugody w wysokości 3.789,52 zł. Należność ta została rozłożona na dziewięćdziesiąt miesięcznych rat. W ugodzie strony ustaliły, że w przypadku jej niewykonania, Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. będzie uprawniony do pobierania za opóźnienie odsetek w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. Odsetki te należały się w szczególności również wówczas, gdy wskutek uchybienia terminu bądź wysokości zapłaty cała ugodzona należność stawała się natychmiast wymagalna.

(przelew, k. 27 – 34; ugodą, k. 36 – 39)

K. D. nie wykonał ugody.

(bezsporne)

Pozwany, mimo zawodowej reprezentacji, nie odniósł się w ogóle do kwestii zawartej ugody, co wobec całokształtu okoliczności, a w szczególności załączenia odpisu dokumentu zawartej ugody, należało uznać za brak kwestionowania tej umowy.

Podnoszenie nowych zarzutów na obecnym etapie jawiłoby się jako rażąco spóźnione.

III. **Ocena roszczenia.**

Przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać (art. 917 k.c.).

W kontekście zawarcia ugody uznano, że pozwany nie wykazał zasadności zarzutu przedawnienia.

Po pierwsze, skoro ugodą stanowi obopólne ustępstwa, to w tej sytuacji uznać należy, że zawiera w sobie ona zrzeczenie się zarzutu przedawnienia (art. 117 § 2 k.c.) co do tych wierzytelności, które zostają ugodą objęte mimo ich przedawnienia na chwilę zawarcia umowy. W okolicznościach niniejszej sprawy jasno użyto sformułowania wymagalne wierzytelności. W języku potocznym nie budzi wątpliwości, że wierzytelności wymagalne to takie, których wykonania można wymagać, a więc żądać ich spełnienia przed sądem. Pozwany miał zatem wolę uzgodnienia, że wskazana w ugodzie kwota to wysokość jego zadłużenia, co do którego zgadza się, by powód mógł go – w razie niewykonania ugody – dochodzić w postępowaniu sądowym.

Po wtóre, nawet gdyby nie podzielać powyższego argumentu, zawarcie ugody i w jej ramach uznanie wierzytelności, skutkuje – niezależnie od przerwania biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.) – także nową sytuacją w zakresie rozkładu ciężaru dowodu o tyle, że w świetle zawartej ugody, uznane roszczenie przyjąć należy za wykazane co do zasady i wysokości przez wykazanie zawarcia samej ugody. W tej sytuacji, wszelkie twierdzenia zmierzające do obalenia tak poczynionych ustaleń musi wykazać pozwany jako strona zgłaszająca. Skoro zatem podnosi on obecnie zarzut przedawnienia, a sam ten zarzut w oparciu o ugodę nie jest zasadny, gdyż nie upłynęły trzy lata od zawarcia ugody do wytoczenia przedmiotowego powództwa (art. 118 k.c.), tedy pozwany winien wykazać, że do przedawnienia doszło jeszcze przed zawarciem ugody. Tych okoliczności pozwany nie wykazał w żaden sposób.

Z tych względów roszczenie zasądzono jako ugodzone. Wartość dochodzonego roszczenia jest niższa aniżeli suma kwoty uznanej w ugodzie, pomniejszonej o uznane przez powoda wpłaty do 3.669,52 zł, powiększonej o uzgodnione w ugodzie odsetki za okres wskazany przez powoda, to jest od 26 września 2014 roku do 14 kwietnia 2016 roku, a więc krótszy aniżeli wynikający z samej ugody, przy założeniu jej niewykonania. Pozwany nie wykazał natomiast żadnego

błędu w wyliczeniach powoda, w szczególności nie wykazał iżby powód nie uwzględnił jakiegokolwiek wpłaty, dokonanej na poczet ugodzonego zadłużenia, albo też przyjął okres odsetkowy dłuższy, aniżeli ten do którego był uprawniony.

W tej sytuacji zasądzono całość dochodzonego roszczenia przy uwzględnieniu, że należało zastrzec iż należne na przyszłość odsetki nie mogą być wyższe aniżeli odsetki maksymalne za opóźnienie.

IV. **Koszty.**

Pozwany przegrał sprawę w całości.

Na koszty procesu powoda złożyło się: 100 zł opłaty od pozwu, 1.200 zł wynagrodzenia pełnomocnika według stawki minimalnej, 17 zł opłaty skarbowej od dokumentu pełnomocnictwa, złożonego w niniejszej sprawie; łącznie 1.317 zł (art. 98 § 3 w związku z art. 99 k.p.c.).

Pozwany obowiązany jest zwrócić powodowi całość kosztów procesu (art. 98 § 1 k.p.c.).

.